

Edmund Małachowicz

Późnogotyckie hełmy wież wrocławskich i problem odbudowy hełmów wież katedry

Ochrona Zabytków 27/4 (107), 268-284

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PÓŻNOGOTYCKIE HEŁMY WIEŻ WROCŁAWSKICH I PROBLEM ODBUDOWY HEŁMÓW WIEŻ KATEDRY

Sylweta zespołu staromiejskiego Wrocławia, na którą składało się m.in. dziewiętnaście hełmów wież¹, uległa ogromnemu zniszczeniu w czasie działań wojennych w 1945 r. Ocalały jedynie cztery hełmy, należące jednakże do najcenniejszych dzieł tego rodzaju, a wśród nich tylko jeden średniowieczny hełm wieży — kolegiaty Św. Krzyża na Ostrowiu Tumskim. Większość ze wspomnianych dziewiętnastu wież — to budowle wprawdzie średniowieczne, lecz tylko nieliczne z nich zachowały do 1945 r. hełmy z tego okresu. Oprócz bowiem kolegiaty Św. Krzyża część hełmów średniowiecznych zachowana była na wieżach kościołów Św. Wojciecha i Św. Macieja oraz w całości dwa mniejsze murowane hełmy na wieżach kościołów Św. Jakuba i Św. Bernardyna. Pozostałe — renesansowe i barokowe — pochodziły z czasów późniejszych, a pseudogotyckie hełmy katedry nawet z początku XX w.

Konieczność odbudowy sylwety Starego Miasta nie budziła na ogół wątpliwości, jednakże rekonstrukcja hełmów wież, nie najpilniejsza w kolejności potrzeb, realizowana była w bardzo powolnym tempie. Dotychczas, oprócz dwóch hełmów barokowych na kościele Św. Maurycego i Św. Krzysztofa oraz prostego daszku na wieży kościoła NPMarii „na Piasku”, zrekonstruowano dwa murowane hełmy gotyckie w kościołach Św. Jakuba i Św. Bernardyna. Opracowane projekty rekonstrukcji renesansowych hełmów wież kościoła Św. Magdaleny i gotyckiego hełmu kościoła Św. Wojciecha oczekują dopiero na realizację.

Jednym z najważniejszych problemów jest jednakże odbudowa hełmów wież katedry wrocławskiej. Prace konserwatorskie przy jej elewacji zmierzają ku końcowi, co narzuca konieczność zajęcia się wieżami. Od czasu znisz-

czenia w 1759 r. hełmów renesansowych wzniesionych na miejscu gotyckich, problem ten nie doczekał się ostatecznego rozwiązania i jest jednym z najtrudniejszych w tej dziedzinie we Wrocławiu. Skąpy materiał ikonograficzny nie pozwalał dotychczas na opracowanie zadowalającej wersji projektu rekonstrukcji pierwotnego hełmu gotyckiego, a późniejsza, renesansowa forma nie była nigdy przedmiotem rozważań.

Jedyny i najważniejszy przekaz ikonograficzny przedstawiający gotycki hełm północnej wieży katedry znajduje się w panoramie Wrocławia z kroniki Hartmanna Schedla z 1493 r.² Przekaz ten jednakże bezpośrednio nie nadaje się do wykorzystania; prawidłowe jego odczytanie wymaga wnikliwej analizy i studiów, obejmujących całą grupę średniowiecznych hełmów wież wrocławskich, reprezentatywnych dla ówczesnej architektury na Śląsku.

Rysunek Schedla przedstawia hełmy w sposób umowny, ale konsekwentny i systematyczny, powtarzany także w licznych innych widokach miasta tego samego autora. Znaczna liczba pokazanych przez niego hełmów zachowała się lub jest znana z innych przekazów. Zestawienie i analiza tych danych pozwala na zastąpienie umownych schematów obrazem bardziej realistycznym i nadającym się do wykorzystania w praktyce konserwatorskiej.

Próba takiego sposobu interpretacji widoku Schedla była już przeprowadzona przez Ewalda von Rechenberga w początkach XX w.³ z dobrym stosunkowo wynikiem. Dla uzyskania jednak możliwie kompletnych danych konieczne jest rozszerzenie tych studiów. Efektowne konstrukcje hełmów średniowiecznych wież były — obok konstrukcji dachowych —

¹ Po dwie wieże katedry i kościoła Św. Magdaleny, jedna kolegiaty Św. Krzyża, kościołów NPMarii, Św. Jakuba, Św. Klary, Św. Macieja, im. Jezus, Św. Elżbiety, uniwersytetu, Ratusza, kościołów Św. Wojciecha, Św. Katarzyny, Św. Bernardyna, Św. Krzysztofa, Św. Maurycego, Św. Trójcy.

² Drzeworyt z *Kroniki Świata* Hartmanna Schedla *Opus de historiis aetatum mundi...* z 1493 r.

³ Próbie takiej interpretacji widoku Schedla przeprowadził von Rechenberg przy opracowywaniu w 1907 r. projektu hełmów wież katedry wrocławskiej. Projekt nie został zrealizowany, nie zachowała się też żadna dokumentacja z przeprowadzonych studiów.



1. Helmy wież wrocławskich według rysunku z końca XIX w.; górny rząd — kościoły Św. Maurycego, Św. Klary, Św. Elżbiety, Dom Pracy, Ratusz oraz kościoły Św. Macieja i im. Jezus, dolny rząd — kościoły: Św. Krzysztofa, Św. Magdaleny, Św. Wojciecha, Św. Krzyża, Św. Trójcy

1. Spires of Wrocław towers after the drawing coming from the end of the 19th century; the upper row — St. Maurice, St. Clara, St. Elizabeth, House of Work, City Hall, St. Matthew, Name of Jesus; the lower row — St. Christopher, St. Magdalene, St. Albert, Holy Cross, Trinity Church

przedmiotem badań⁴ oraz dysertacji doktorskich⁵. Poruszały one jednak przede wszystkim zagadnienia konstrukcyjne. Zarys architektury późnogotyckich hełmów wież wrocławskich omówiony w niniejszym artykule opracowany został na podstawie ikonografii i wielu danych źródłowych, dotyczących wysokości, formy i detalu oraz badań prowadzonych na ich pozostałościach. Stwierdzone analogie, szczegóły konstrukcji i zależności proporcji pozwoliły na teoretyczne odtworzenie sylwetki wież przedstawionych w panoramie Schedla. Na tej podstawie można było także zrekonstruować najbardziej prawdopodobną formę i proporcje hełmu północnej wieży katedralnej. Forma ostrosłupa jest powszechnie znana i stosowana dla hełmów wież w średniowiecznej architekturze europejskiej. Wysokie, kamienne

ażurowe hełmy zachodnioeuropejskich katedr, kościołów i ratuszy rozpowszechniły się w drewnianej wersji konstrukcyjnej w różnej skali i reprezentowane są szczególnie licznie na terenie Europy środkowej i północnej. Świadczą o tym zarówno widoki wspomnianej kroniki Schedla, jak i wprawdzie nieliczne, ale zachowane do dziś przykłady.

Na Śląsku hełmy tego typu istnieją na wieżach kościołów drewnianych w okolicach Pszczyzny i Bielska, np. w kościele w Międzyrzeczu (1522 r.), ale największym ich skupiskiem był niewątpliwie Wrocław. Wśród kolekcji gotyckich hełmów wrocławskich znajdowały się prawie wszystkie odmiany form ostrosłupowych, usytuowane w charakterystyczny sposób na tarasach wież, otoczonych kamienną balustradą.

⁴ F. Ostendorf, *Geschichte des Dachwerk*, Leipzig 1908.

⁵ J. Reische, *Die mittelalterliche Turmhelme*, Wrocław 1942, maszynopis w Bibliotece Politechniki Wro-

clawskiej, sygn. 61 kl. 7351; H. Wachhausen, *Die Mittelalterliche Kichendachtürmen*, Wrocław 1941, maszynopis, jw., sygn. el. kl. 4462.

W połowie XIV w. wznoszenie większych budowli sakralnych we Wrocławiu zostało ukończone tylko w swym zasadniczym zrębie, złożonym z prezbiterium i korpusu nawowego. Dotyczyło to przede wszystkim katedry, kolegiaty Św. Krzyża, kościołów parafialnych Św. Magdaleny oraz Św. Elżbiety i klasztornych Św. Macieja, Św. Jakuba i innych. Jedynie wieże kościoła Św. Wojciecha i Ratusza, ukończone w początkach drugiej połowy XIV w., jako pierwsze w mieście otrzymały zwieńczenia w formie ostrosłupów, wznoszących się na otoczonych balustradami tarasach. Hełmy te były później powtarzane w różnej skali w większości kościołów wrocławskich. Budowa pozostałych wież trwała przez cały XIV w., aż do lat osiemdziesiątych XV w., a w wypadku katedry zakończona została ostatecznie dopiero w drugiej połowie XVI w. już w renesansowej formie.

Zespół tych wież i hełmów tworzących sylwetę miasta składał się z omówionych poniżej obiektów.

Pierwszy gotycki hełm wieży we Wrocławiu powstał prawdopodobnie przy dominikańskim kościele Św. Wojciecha. O hełmie tym zachowały się stosunkowo liczne przekazy; oprócz widoku Schedla z 1493 r. i dokumentu z 1582 r. jesteśmy także w posiadaniu pomiaru inwentaryzacyjnego dolnej, gotyckiej partii hełmu. Z tych danych wynika, że ponad otoczonym balustradą tarasem wieży wznosił się wysoki ośmioboczny ostrosłup zwieńczony ozdobnym krzyżem. Na tarasie znajdowało się wąskie obejście dookoła hełmu, chronione wspomnianą balustradą. Z dokumentu znalezione go w 1916 r. w gałce pod krzyżem wieńczącym hełm wieży wynika, że wysokość hełmu od podstawy aż do końca krzyża wynosiła 27 m (do podstawy krzyża ok. 25 m)⁶. Wzmiankowane w nim jakieś części ołowiane wskazują na pierwotne pokrycie ołowiem, zmienione później na blachę miedzianą. Hełm ten uległ w 1581 r. przełamaniu w dolnej partii na skutek zużycia materiału oraz rozluźnieniu połączeń ciesielskich i runął, a wspomniany dokument głosi, że istniał 222 lata. Stąd wynika data wzniesienia wieży i hełmu, przypadająca na 1359 r.⁷ Datę tę potwierdza także fakt istnienia w 1711 r. rozbitego starożytnego dzwonu z napisem mówiącym o opacie Pawle Burgesiusie, działającym w tym czasie⁸.

Złamany hełm odrestaurował w 1582 r. na zlecenie klasztoru mistrz Lorenz w zamian za miedź ze zniszczonych partii. W przebudowie zachował on dolną część hełmu gotyckiego i zwieńczył go renesansową kopułą na miejscu pierwotnej, górnej części ostrosłupa. W tej postaci hełm przetrwał aż do 1945 r. Fakt, że za miedź z górnej partii wykonał on całą pracę, świadczy o wysokości pierwotnego hełmu i ilości miedzi, jak również może potwierdzać skromny zakres dokonanych przezeń robót renowacyjnych. Znany z pomiarów kąta nachylenia dolnej partii hełmu potwierdza wspomnianą wysokość 27 m i nie pozostawia wątpliwości co do formy całości hełmu.

Prawie współcześnie, w początkach drugiej połowy XIV w. trwały również prace przy hełmie wieży Ratusza. Stara, kwadratowa wieża z XIII w. została podwyższona prawdopodobnie w 1354 r., sięgając do podstawy późniejszego oktagonu. Taras na szczycie wieży był otoczony kamienną balustradą, osłaniającą obejście wokół wysokiego ostrosłupowego hełmu dwukondygnacyjowego z piętrem-galeryjką, umieszczoną mniej więcej w połowie wysokości. Zakończenie tych prac nastąpiło najprawdopodobniej w 1368 r. i wiąże się zapewne ze wzmianką o zawieszeniu dzwonu na wieży ratuszowej⁹. Takiego wyglądu wieży można się domyślać z interpretacji widoku, znajdującego się w kronice Schedla z 1493 r.

Jakkolwiek brak jest danych o wysokości hełmu, to z wymiarów wnętrza wieży w jej ówczesnej koronie oraz kąta nachylenia innych podobnych hełmów wynika, że mogła ona sięgać do ok. 28 m od poziomu tarasu do podstawy zwieńczenia. Tę znaczną, jak na rozmiary wieży, wysokość potwierdzać może fakt istnienia dwukondygnacji z piętrem-galerią, stosowanym tylko przy większych hełmach oraz wysoka ranga wieży ratuszowej. Hełm ten był z pewnością wyższy niż niewiele tylko wcześniejszy, omówiony już, hełm na wieży kościoła dominikanów, jednak łączna wysokość wieży dominikańskiej była większa. Nie znane są dalsze losy tego hełmu. Nie ma wyraźnych wzmianek o jakimkolwiek zniszczeniu czy pożarze. Uległ on rozbiórce dopiero w wyniku podwyższenia wieży (nadbudowa oktagonu) i budowy nowego renesansowego hełmu, ukończonego w 1559 r.¹⁰

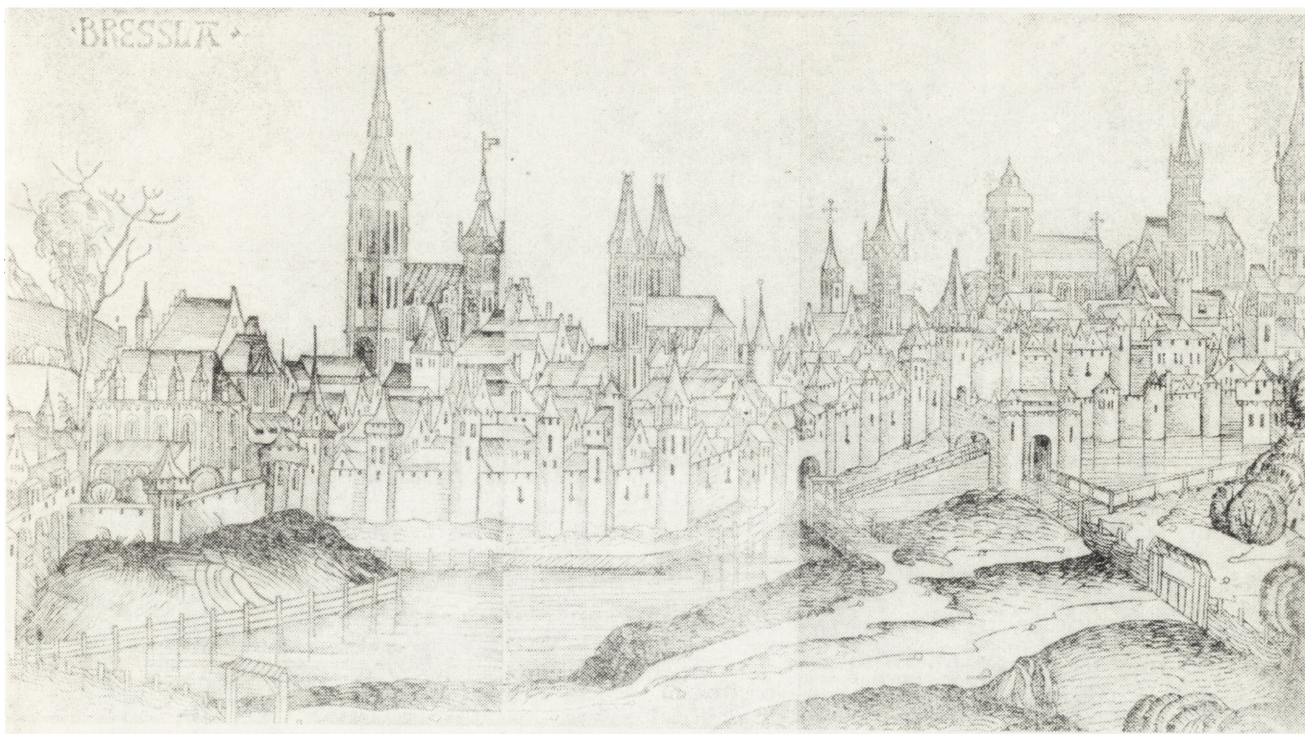
⁶ Rękopis Adama Lohna, pochodzący z 1582 r., znaleziony został w gałce wieży kościoła Św. Wojciecha w toku prac restauratorskich w 1916 r.; odpis znajduje się w Archiwum Archidiecezjalnym. Publikacja *Schles. Gesch. Blätter*, Breslau 1918, s. 11 i następ., zawiera m. in. opis: „... Dye alde tormspitze zu St. Albrecht ist auffz bley gerissen wey er zufer ist gestanden und ist die gantz höhe von kranze an bis oben ans ende des „kreuz“ es gewesen 47 eln ein viertel, und 1 zoll... 6 ellen under dem anlofft...” Łokieć wrocławski (Breslauer Elle) = 0,57 m.

⁷ H. Lutsch, *Der Turm der St. Adalbertkirche im Breslau und andere Turmfragen*. „Die Denkmalpflege“, I Jahrgang, nr 11, Berlin 1899, s. 85.

⁸ C. Blasel, *Geschichte von Kirche und Kloster St. Adalbert zu Breslau*, Breslau 1912, s. 11.

⁹ N. Pol, *Jahrbücher der Stadt Breslau*, Breslau 1813—1824.

¹⁰ *Architectura Wratislaviensis von S. B. Klose*, wyd. K. Bimler, „Quellen zur Schles. Kunstgeschichte“, Heft 1, Breslau 1936 — pod datą 1559: *Neue spitze auf dem Rathausturm*.



2. Wrocław, widok miasta z kroniki Hartmanna Schedla z 1493 r. (fot. A. Hawalej)

2. Wrocław — a panoramic view of the town after illustration in the "Chronicle" by Hartmann Schedel, printed in 1493

Murowany, ośmioboczny ostrosłup hełmu wieży franciszkańskiego kościoła Św. Jakuba (obecnie Św. Wincentego) wzniesiony został w 1441 r., po pożarze pierwotnego, drewnianego hełmu¹¹. Nic o wyglądzie hełmu drewnianego nie wiadomo. Najprawdopodobniej powstał on nie później niż ok. 1400 r. razem z nawami kościoła, a być może jeszcze w drugiej połowie XIV w., po ukończeniu nowego prezbiterium. Murowany hełm był niewątpliwie niższy niż drewniany, jednakże powtórzył zapewne pierwotny kształt, bez większych zmian. Ze względu na niewielkie wymiary wieży nie mogło być na niej balustrady ani obejścia dookoła drewnianego hełmu. Po zniszczeniu w 1945 r. odbudowany został w latach 1962—1964 według projektu St. Wojdona na podstawie studium oraz projektu hełmu drewnianego, opracowanych w latach 1954—1955 przez autora artykułu.

Dopiero po budowie wież kościelnych obu zakonów zebrzących i wieży Ratusza powstał w 1416 r. wielki hełm na północnej wieży kate-

dry. Poza widokiem Schedla niewiele bezpośrednich przekazów dotyczy tego hełmu¹². Budowa zachodnich wież katedry trwała długo. Cztery dolne kondygnacje obu wież wraz z elewacją powstały przed 1382 r. Wieża północna z hełmem ukończona została 20.X.1416 r., jak głosił napis na płycie ołowianej znaleziony w gałce późniejszego hełmu renesansowego¹³.

Ze wspomnianej już analizy rysunku Schedla, a przede wszystkim z porównania z zachowanymi hełmami kościoła Św. Krzyża oraz kościoła Św. Elżbiety wynika, że był to wysoki ostrosłup o formach podobnych w zasadzie do ówczesnego hełmu ratuszowego. Dwukondygnacyjowy, przedzielony pięciem-galerią przechodził z podstawy na planie kwadratu w ośmiobok zwieńczony gałką i ozdobnym krzyżem. Proste geometryczne formy ozdobione były jedynie pięciem-galerią, zawierającą bogaty detal architektoniczny z ośmioma złożonymi gałkami nad szczykami arkadek¹⁴. Hełm pokryty został początkowo blachą ołowianą, jednakże Bartłomiej Stenus pisał o nim w 1512 r. ... *culmen habente cupreis laminis fastigiatum*...¹⁵, z czego

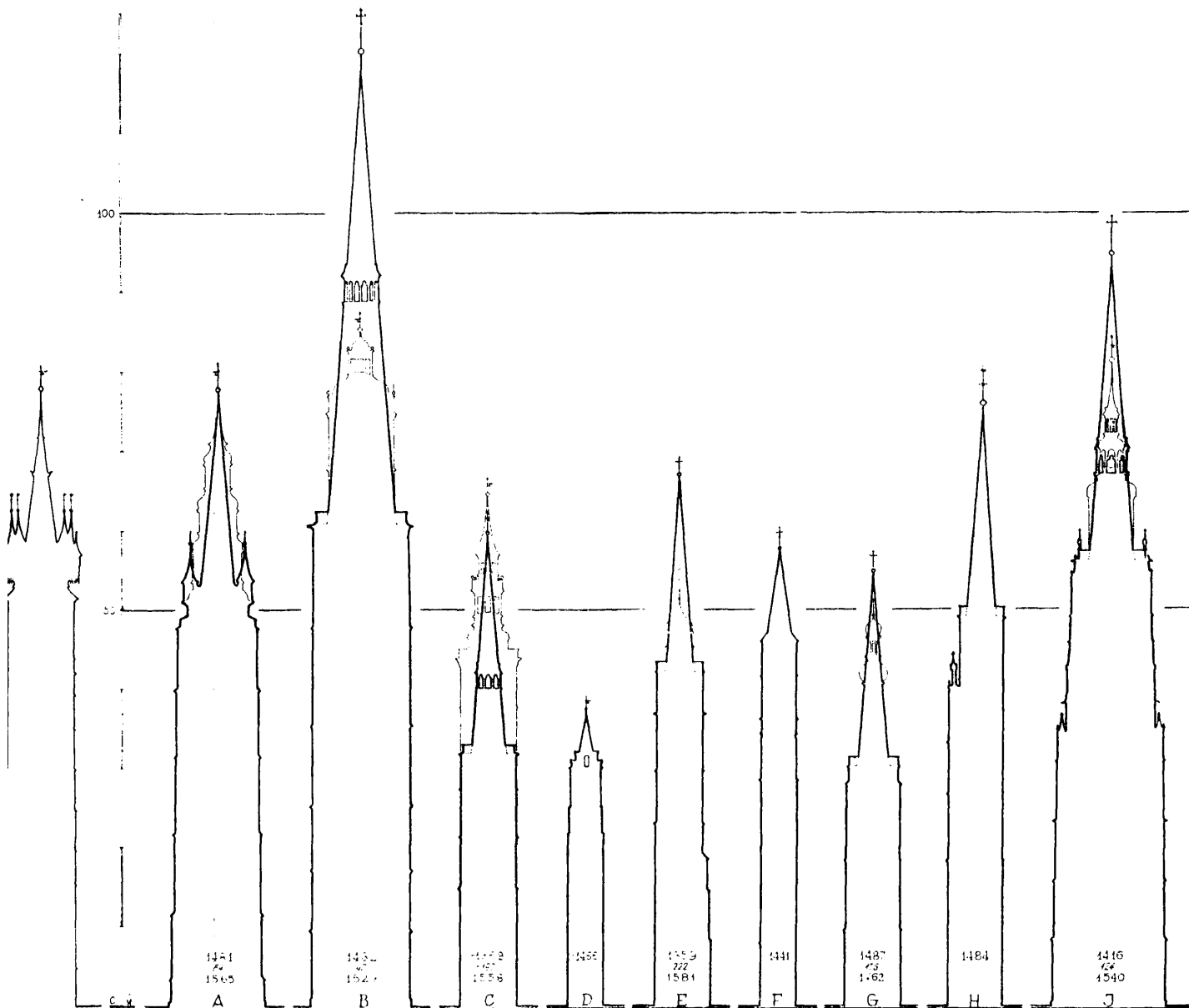
¹¹ *Architectura* ..., o.c. — pod datą 1441: *ist der hölzerne Thurm (-helm) zu S. Jacob vom Wetter angezündet, aufgebaut und hernach autgemauret und gewölbt worden.*

¹² J. Jungnitz, *Die Breslauer Domtürme*, [w:] *Zeitschrift für Geschichte Schlesiens*, XXXVI, s. 63.

¹³ J. Jungnitz, *Eine Urkunde aus dem Knopfe des nördlichen Domtürmes*, [w:] *Zeitschrift für Geschichte Schlesiens*, XXXIV, s. 401.

¹⁴ *Ibidem*, s. 401 — „... *Turris ista eorundem praesidiis et expensis lapidibus sculptis decorata et nodorum deuratorum superius et infra circumferentialiter positum erectione extitit consummata*...”

¹⁵ *Descriptio totius Silesiae et civitatis regie Vratislaviensis per Bartholomeum Stenum*. Wyd. H. Markgraf, *Scriptores Rerum Silesiacarum*, t. XVII, Breslau 1902, s. 55.



3. Studium rekonstrukcji sylwetki wież wrocławskich w zestawieniu z wieżą kościoła Mariackiego w Krakowie; A — kościół Św. Magdaleny, B — kościół Św. Elżbiety, C — Ratusz, D — kościół Św. Bernardyna (murowany), E — kościół Św. Wojciecha, F — kościół Św. Jakuba (in. Wincentego) (murowany), G — kościół Św. Macieja, H — kolegiata Św. Krzyża, J — katedra Św. Jana. Linią grubą oznaczono hełmy średniowieczne, cienką — renesansowe. U dołu znajduje się data budowy, okres istnienia i data zniszczenia hełmu (oprac. autor)

3. A study of silhouettes of Wrocław tower spires confronted with the tower of the Virgin Mary Church, Cracow: A — St. Magdalene, B — St. Elizabeth, C — City Hall, D — St. Bernardine (brick-built), E — St. Albert, F — St. James, or Vincent (brick-built), G — St. Matthew, H — Holy Cross Collegiate, J — St. John's Cathedral. With a thick line are marked the medieval spires, with that thin — the Renaissance spires. At the bottom are given the dates of erection, duration period and the date of destruction

wynika, że pokrycie wymieniono później na blachę miedzianą.

Nie zachowała się niestety żadna wzmianka o wysokości tego hełmu, poza ogólnikowym stwierdzeniem tegoż Batłomieja Stenususa, że wieża katedry wysokością ustępowała wieży kościoła Św. Elżbiety (z ówczesnym gotyckim hełmem), a bogactwem form przodowała na całym Śląsku. Znana jest wysokość gotyckiego hełmu wieży kościoła Św. Elżbiety i wiadomo

także z rysunku Schedla, że hełm wieży katedry był wyższy od hełmu kościoła Św. Krzyża. Wysokość ta musiała się więc mieścić między 26 a 59,28 m (od poziomu obejścia do gałki pod krzyżem). Z analizy kąta nachylenia ścian hełmu w stosunku do wymiarów podstawy i z porównania z innymi omawianymi hełmami można wywnioskować, że wysokość hełmu sięgała najprawdopodobniej do 40 m.

4. Wrocław, hełm wieży kolegiaty Św. Krzyża (fot. A. Hawalej)

4. Wrocław, the spire on the Holy Cross Collegiate Church

5. Wrocław, kościół Św. Magdaleny ze średniowiecznym hełmem wieży według planu widokowego B. Weynera z 1562 r.

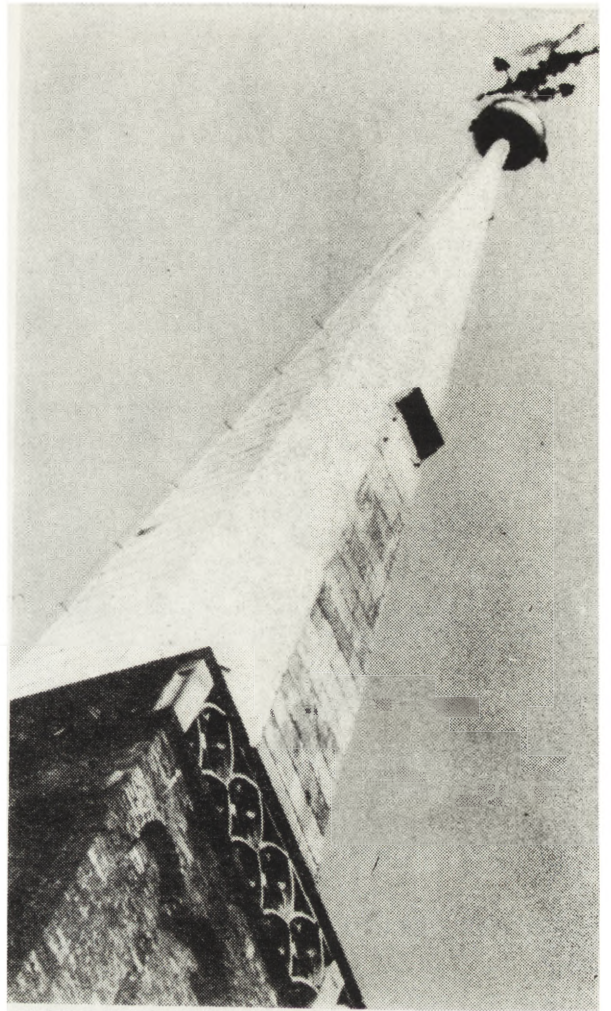
5. Wrocław, St. Magdalene Church with the medieval spire on its tower; after the plan of B. Weyner, 1562

Była to więc konstrukcja imponująca, lecz dość ryzykowna; w 100 lat od zakończenia jej budowy, pomimo wymiany pokrycia na lżejsze — miedziane, a zapewne i naprawy konstrukcji, groziła już zawaleniem. W notatce z dokumentów kapituły z dnia 4 czerwca 1535 r. jest mowa o potrzebie (częściowej?) rozbiórki i remoncie hełmu¹⁶. Rozbiórka ta nie doszła jednak do skutku. Niebawem, w 1540 r. pożar zniszczył cały hełm i jedynie ocalałą płytkę ołowianą z napisem umieszczono w gałce nowego renesansowego hełmu ukończonego 9 czerwca 1556 r.

Drugi identyczny hełm renesansowy wykonano 29 lipca 1580 r. na wieży południowej, a po zniszczeniu go w czasie pożaru w 1633 r. został odbudowany w 1668 r. w pierwotnej postaci. Oba hełmy przetrwały do 10 lipca 1759 r., kiedy to zostały zniszczone w wielkim pożarze katedry.

W latach osiemdziesiątych XV w. powstają następne wielkie hełmy na wieżach kolegiaty na Ostrowiu oraz na obu kościołach parafialnych: Św. Magdaleny i Św. Elżbiety.

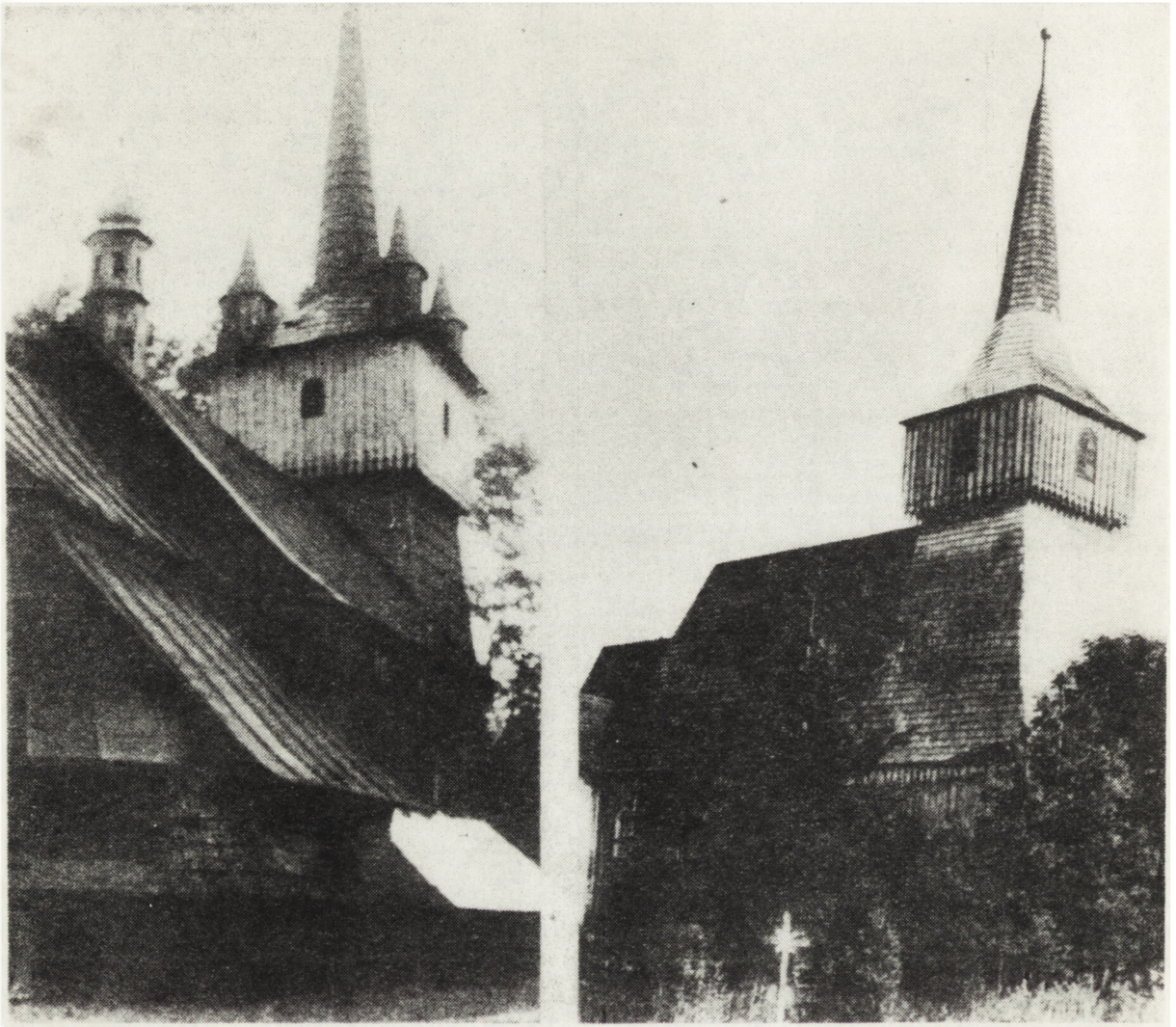
Wieża południowa kolegiaty Św. Krzyża została zwieńczona „typowym” jednokondygnacyjnym ostrosłupowym hełmem dopiero w 1484 r. Niższy od katedralnego nie tylko z powodu mniejszych wymiarów wieży, ale i zapewne ze względu na hierarchię świątyni, zachował się do dziś w pierwotnej formie, wymieniono jednak materiał konstrukcyjny. Hełm o wysokości 26 m, mierzonej od poziomu tarasu otoczonego kamienną balustradą do gałki zwieńczenia, założony jest na planie kwadratu, przechodzącego wyżej w ośmiobok, i zwieńczony ozdobnym krzyżem z kogutkiem. Według pergaminowego dokumentu z 1809 r. znalezionego w gałce zwieńczenia¹⁷ gotycki hełm został zbudowany w okresie od lutego do maja 1484 r. przez cieślę Stefana z Miśni. Całość hełmu pokryta była blachą ołowianą¹⁸, którą zerwano



¹⁶ „...cuius opera demoliatur et reparatur fastigium turris S. Johannis minans ruinam...” — notatka z dn. 4 czerwca 1535 r. w Aktach Kapituły Wrocławskiej w Archiwum Diecezjalnym, Sygn. III b. 2.

¹⁷ L. Burgemeister, *Die Kunstdenkmäler der Stadt Breslau*, t. I, Breslau 1930, ss. 180, 187.

¹⁸ *Architectura...*, o.c. — pod datą 1484: *ist das bleyerne Dach auf des H. Kreuzes Kirchturm gemacht worden.*



A

B

6. Hełmy wież kościołów drewnianych; A — w Komorowicach, B — w Międzyrzeczu, pow. Bielsko-Biała

6. Spires on towers of timber-constructed churches: A — Komorowice, B — Międzyrzecz, Bielsko-Biała district

dopiero w czasie remontu w 1672 r. Wymieniono wtedy większość (?) nadwątlonej już konstrukcji i pokryto na nowo blachą miedzianą oraz położono gałkę z krzyżem. Pomimo tak znacznego zakresu robót trudno przypuszczać o ewentualnej zmianie formy hełmu. Niewątpliwie poza zwieńczeniem pozostała ona bez zmian. Niewielkie prace remontowe w latach 1723, 1809 i 1843 dotyczyły zwieńczenia oraz naprawy pokrycia i nie wpłynęły na zmianę wyglądu hełmu.

Na obu wieżach parafialnego kościoła Św. M a g d a l e n y powstały w 1481 r.¹⁹ dwa identyczne hełmy ostrosłupowe o niewielkiej sto-

sunkowo wysokości, lecz urozmaiconej i bogatej sylwetce. Były to ośmioboczne ostrosłupy z czterema wieżyczkami w narożach z mniejszymi, również ostrosłupowymi, hełmami. Całość pokrywała blacha ołowiana. Wprawdzie na rysunku Schedla widoczne są krótkie kalenice na obu hełmach, jednakże na rysunku Weynera z 1562 r. przedstawiony jest wyraźny ostrosłup. Ta wersja wydaje się bardziej prawdopodobna. Brak danych o wysokości tych hełmów pozwala jedynie na pośrednie próby jej odtworzenia. Uzyskana w ten sposób wysokość ok. 26 m przy dużych wymiarach wież (odpowiadających katedralnym) nie jest imponująca, lecz wraz z całością wieżyczek narożnych tworzyła monu-

¹⁹ Ibidem — pod datą 1481: *sind die Knöpfe auf S. Maria Magdalena Thurm gesetzt worden.* (Dane wg

dokumentu znalezionej w 1564 r. w gałce szczytowej gotyckiego hełmu północnej wieży).

mentalną całość, przypominającą odległą analogię krakowską lub praską²⁰.

Objawy niedostatecznej wytrzymałości niektórych hełmów ostrosłupowych, skutki wichur z 1515 r. i 1522 r., podczas których zerwane zostały płyty pokrycia i nastąpiło zawalenie się hełmu na wieży kościoła Św. Elżbiety, skłoniły do rozbiórki obu omówionych hełmów w 1533 r. i wzniesienia renesansowych, ukończonych w 1565 r.

²⁰ Helmy tego typu występowały dość licznie na Śląsku, np. w zachowanym kościele w Komorowicach, pow. Bielsko-Biała, prawdopodobnie z XV w. Istnieją też wzmianki np. o piętnastowiecznym kościele w Studzionce (nie zachowanym), w którym: *Campanile ligneum, iunctum ecclesiae, per modum turris erectum*

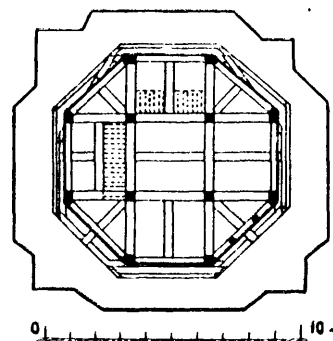
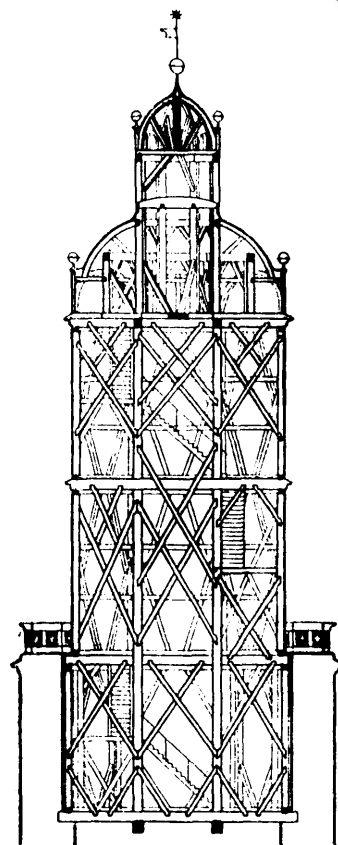
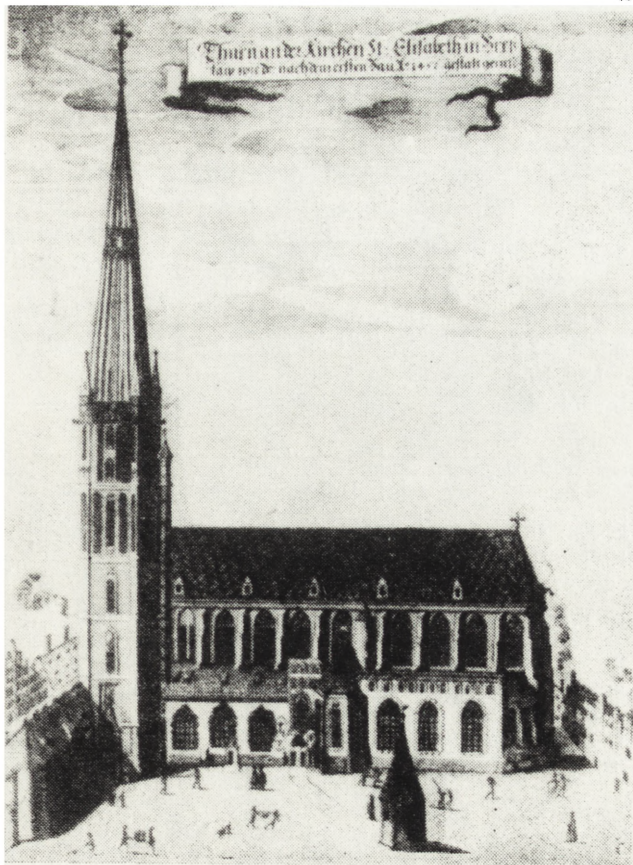
Kościół Św. Elżbiety otrzymał na swej jedynej wieży hełm o wysokości przewyższającej wszystkie podobne formy na Śląsku. Zbudowany został²¹ w latach 1482—1486 w postaci wysokiego na podstawie ośmiobocznej ostrosłupa, dwukondygnacyjnego, z piętrem-galerią w górnej części. Liczył 59,28 m bez krzyża (do podstawy gałki) i 67,93 m do wierzchołka krzyża, mierząc od poziomu tarasu wieży otoczone-

cum 4 turriculis parvis in cornibus et cum quinta turricula in medio oraz podobne wzmianki o innych kościołach w pobliżu Pszczyny. J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diocese Breslau*, II, Breslau 1902, ss. 426, 430, 432.

²¹ L. Burgemeister, o.c., t. II, ss. 75—78.

7. Wrocław, kościół Św. Elżbiety; A — średniowieczny hełm wieży według sztychu z XVIII w., opracowanego na podstawie starszych przekazów, B — konstrukcja hełmu renesansowego

7. Wrocław, St. Elizabeth Church; A — medieval spire, after the eighteenth-century etching based on older illustrations, B — construction of the Renaissance spire





8. Wrocław, kościół Św. Macieja z hełmem wieży; stan przed zniszczeniem w 1945 r.

8. Wrocław, St. Matthew Church with its tower covered with a spire in state prior to destruction in 1945

go kamienną balustradą²². Pokryty blachą ołowianą ozdobiony był wspomnianym już pięciami-galerią o bogatym detalu oraz widocznymi wąskimi żebrami w narożach ośmioboku i złożonym zwieńczeniem. Tak przedstawiają nie-liczne przekazy ikonograficzne tę najwyższą budowlę w mieście, liczącą pierwotnie 130,48 m wysokości od poziomu terenu do wierzchołka krzyża. W toku któregoś z częstych remontów, blachę ołowianą zastąpiono miedzianą, podobnie jak na innych hełmach.

Ta imponująca wysokością konstrukcja również nie była zbyt trwała. Już po kilkudziesięciu latach istnienia znajdowała się w tak złym stanie, że przeznaczono 300 florenów na jej roz-

²² *Architectura... o.c.*, — pod datą 1529: *den 24 Febr. zu Nacht ist der Thurm bey S. Elizabeth Kirche eingefallen, nachdem er 47 Jahre gestanden; seine Hohe ist gewesen*
das Gemauer 108 Ellen
die Spitze so von Holz 104 Ellen
die Spille 11 Ellen

biórkę. Jednakże wichura szalejąca wieczorem 24 lutego 1529 r. zwała hełm, przełamując go poniżej połowy wysokości.

Nowy hełm — renesansowy wzniesiono w latach 1534—1535 jako jeden z pierwszych we Wrocławiu, lecz był on już znacznie niższy. Zachowany do dziś mierzy od poziomu terenu do wierzchołka krzyża 86,40 m.

Wspomniane przekazy ikonograficzne, wzmianki i dokładne dane o wysokości pozwalają na studialne odtworzenie sylwetki hełmu gotyckiego, niezbędne do porównań z pozostałymi hełmami wież w mieście.

Ostatni z hełmów wieżowych, hełm przy kościele Św. Macieja wzniesiony został najprawdopodobniej również w końcu XV w., być może w 1487 r., na co może wskazywać data ukończenia budowy wieży, umieszczona na zworniku w sklepieniu²³.

Był to hełm ostrosłupowy, założony na ośmiobocznym tarasie wieży otoczonym balustradą, pokryty prawdopodobnie łupkiem. Z rozmiarów wieży wynika, że nie mógł on być wysoki, a z zachowanych zdjęć fotograficznych i pomiarów dolnej gotyckiej części oraz kąta nachylenia ścian można określić wysokość na 25 m. Podobnie jak inne, prawdopodobnie i on uległ przełamaniu w górnej połowie wysokości. W czasie odbudowy (podobnie jak w kościele Św. Wojciecha) pozostawiono ocalałą gotycką część, a szczyt zastąpiono w 1662 r. parą barokowych kopulek. W tej formie, pokryty blachą miedzianą przetrwał do 1945 r.

W kościele Św. Bernardyna wieża wzniesiona ok. 1466 r. zwieńczona była niewysokim (7,5 m), murowanym hełmem ostrosłupowym. Forma tego hełmu, z krenelażem zamiast balustrady, nawiązuje do znajdującej się w bezpośrednim sąsiedztwie architektury obronnej. Hełm ten, restaurowany w XVII w., został uzupełniony i odrestaurowany w 1963 r. pod kierunkiem autora artykułu.

Hełmy wież kościoła NPMarii „na Piasku” i kościoła Św. Barbary reprezentują inne formy, nieistotne dla niniejszych rozważań.

W tym krótkim przeglądzie architektury gotyckich hełmów wież wrocławskich uwidacznia się typowość stosowanych form ośmiobocznego ostrosłupa. Zależnie od planu wieży mógł on mieć podstawę kwadratową przechodzącą w ośmiobok lub ośmioboczną oraz jedną lub dwie

das Creuze

Das Kupfer hat gewogen
das Bley

Łokieć wrocławski (*Breslauer Elle*) = 0,57 m

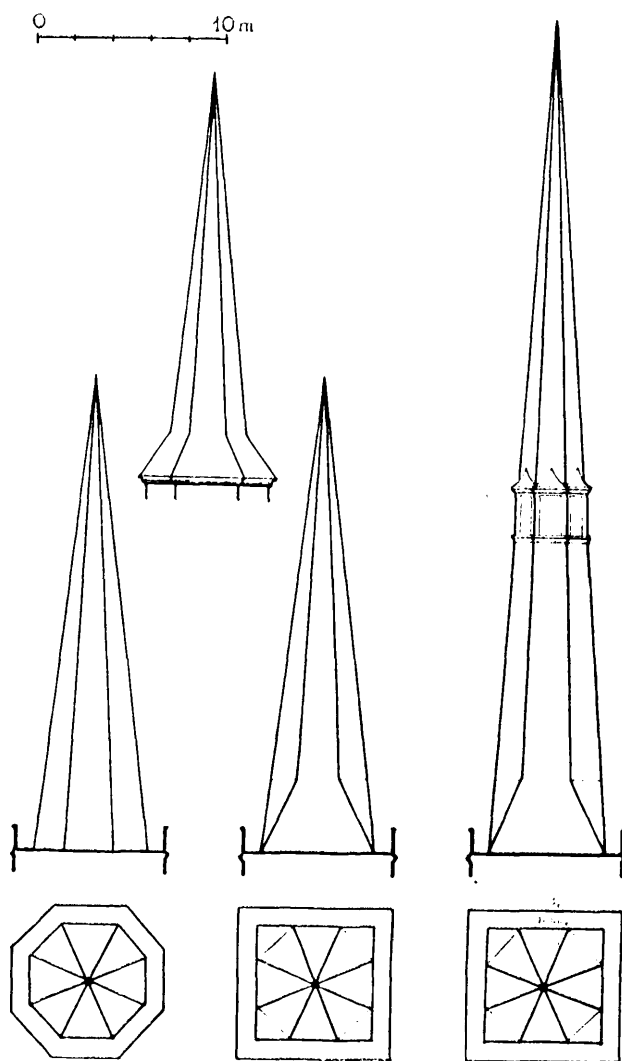
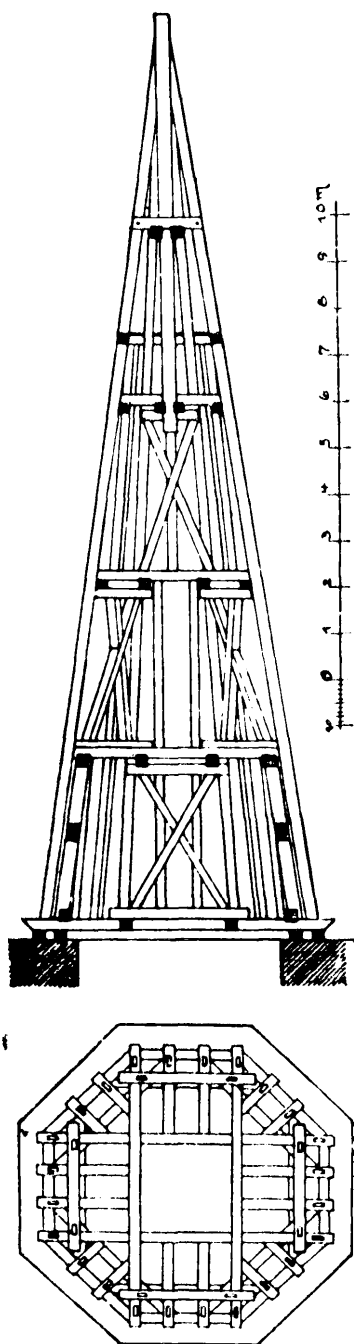
²³ L. Burgemeister, o.c. t. III, s. 44.

4 Ellen
 thut 227 Ellen
 402 Centner
 79 Centner
 481 Centner

kondygnacje, w zależności od wysokości konstrukcji, przedzielone piętrami-galerią. Kąt nachylenia ścian hełmów wahał się od 82 do 86°, a drewniana konstrukcja sięgała na 1—2 kondygnacje poniżej gzymsu wieży i często powiązana była z konstrukcją zawieszenia dzwonów. Duża stromizna ścian hełmów oraz zagęszczenie konstrukcji ich więźby doprowadzały do całkowitego prawie wypełnienia przekroju w szczytowych partiach więźby. Te efektowne hełmy o ogromnej stosunkowo wysokości (25—60 m) są końcowym etapem architektury późnogotyckiej i wykazują przerost formy nad ówczesnymi możliwościami konstrukcyjnymi i materiałowymi.

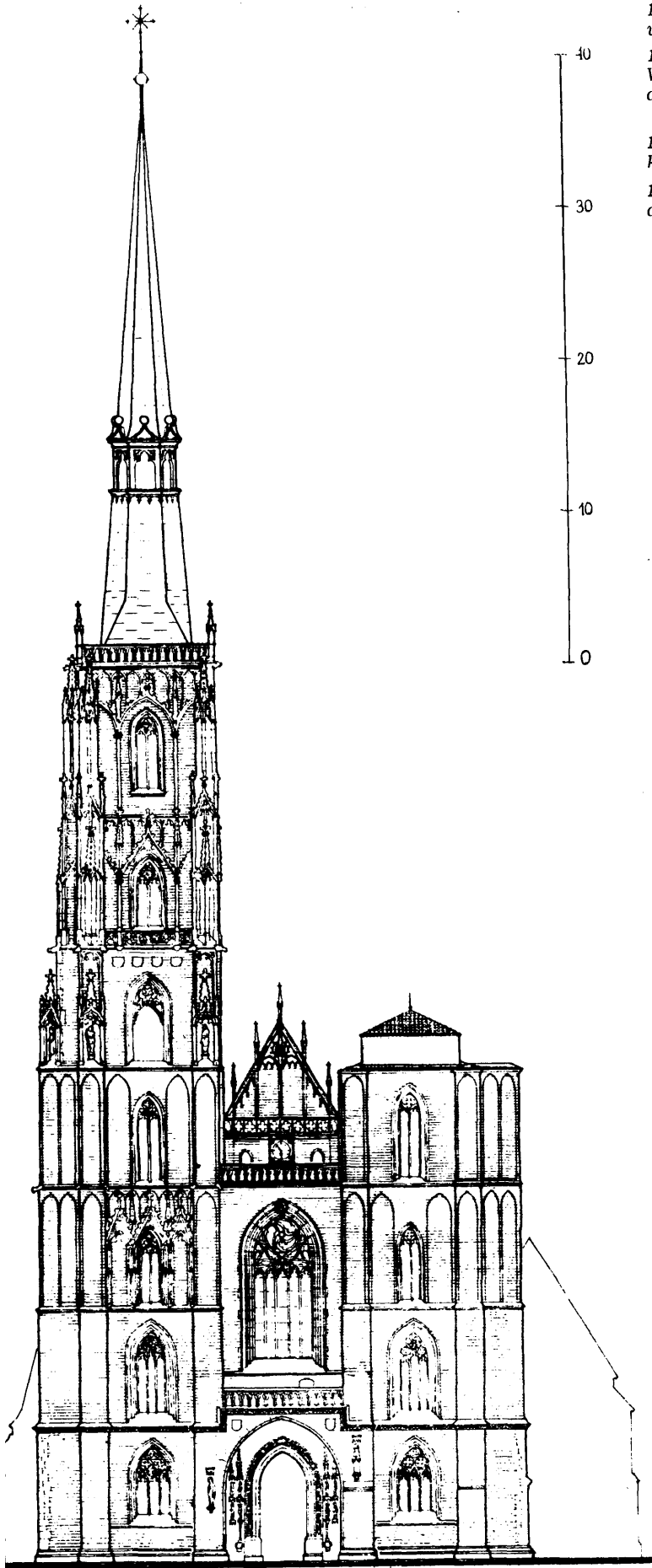
Zestawienie przekazów i rekonstrukcja sylwety wież wrocławskich wykazały ich imponującą wysokość i śmiałość architektury, nie docenianą na ogół w dotychczasowej literaturze. L. Burgemeister przypuszczał, że wysokość hełmu wieży kościoła Św. Wojciecha określona przez Adama Lohna na 47 i 1/4 łokcia i 1 cal, odpowiadająca 27 m, jest niemożliwa i chyba dotyczy „stóp”, a nie „łokci”, co wynosiłoby tylko 14,5 m²⁴. Nikt również nie przeanalizował i nie docenił wysokości hełmu wieży kościoła Św. Elżbiety. Dane wysokościowe zawarte we

²⁴ Ibidem, t. II, s. 217.



9. Przykład konstrukcji hełmu gotyckiego
9. An example of Gothic spire construction

10. Formy ostrosłupowych hełmów gotyckich
(oprac. autor)
10. Pyramidal shapes of Gothic spires

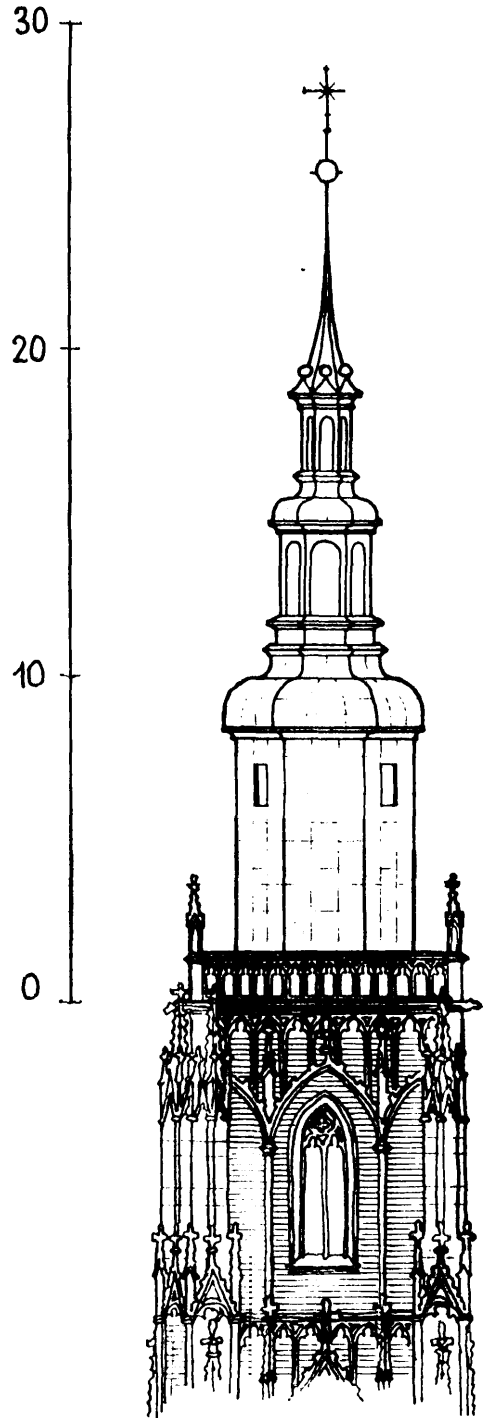


11. Studium rekonstrukcji zachodniej elewacji katedry wrocławskiej; stan z ok. połowy XV w. (oprac. autor)

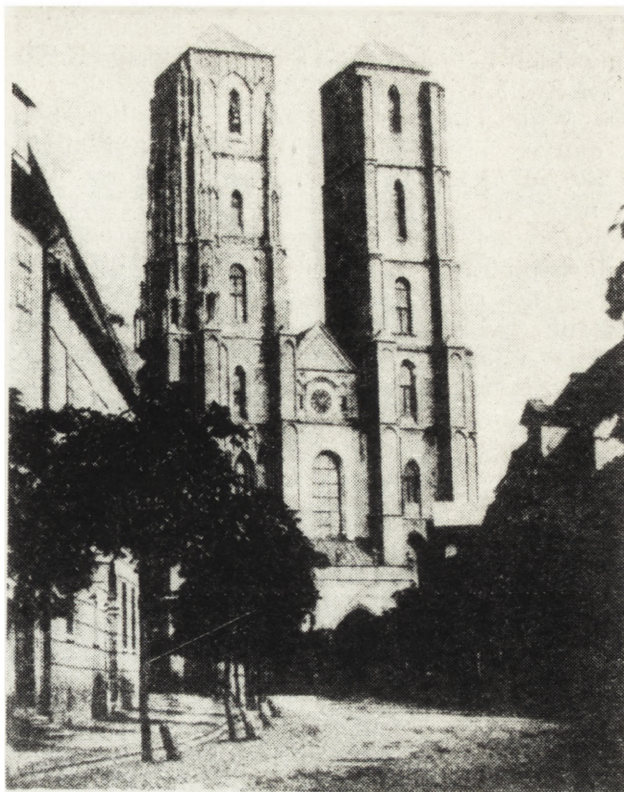
11. A reconstruction study of the western façade of Wrocław Cathedral in its state from mid-fifteenth century

12. Studium rekonstrukcji renesansowego hełmu wieży katedry wrocławskiej (oprac. autor)

12. A reconstruction study of the Renaissance spire covering the tower of Wrocław Cathedral

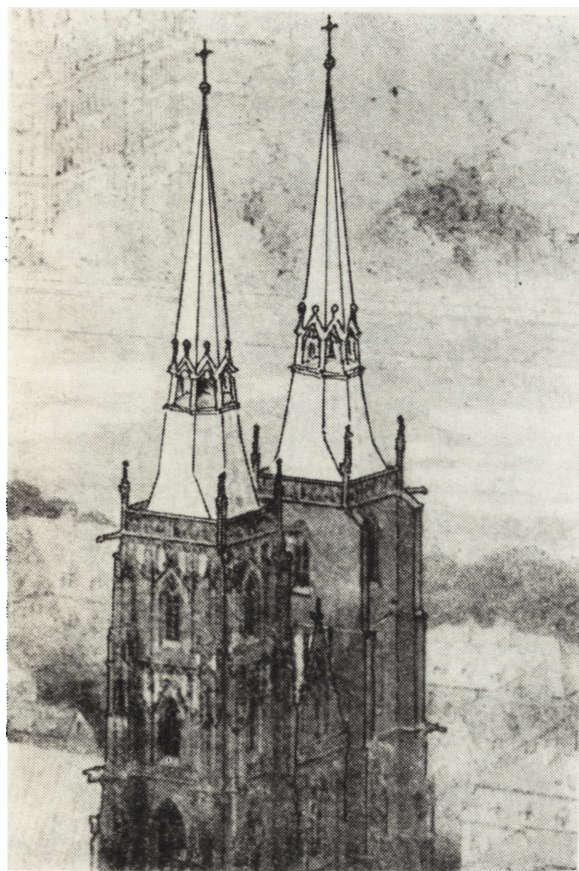


wzmiankach i opisach źródłowych uważano z reguły za przesadzone i na ogół zaniżano je przy rozważaniach i analizie architektonicznej. O mankamentach konstrukcji tych hełmów świadczy fakt prawie całkowitego zniszczenia najwspanialszych obiektów w ciągu 47—124 lat od chwili ich powstania. Należy dodać, że w tym czasie ulegały one licznym remontom i wymianom ołowianych pokryć na lżejsze — miedziane. Te wysokie konstrukcje, narażone na działanie wiatru i wynikające stąd ugięcia, ulegały zniszczeniu na złączach belek i złamaniu ich — niewielkiego w stosunku do wysokości — przekroju. Taki wypadek miał miejsce w kościele Św. Elżbiety i w kościele Św. Wojciecha, a niewątpliwie też w katedrze i kościele Św. Macieja. Inne hełmy zostały rozebrane z obawy przed zawaleniem lub spłonęły. Jedyne zachowane hełmy na kościele Św. Krzyża przetrwały dzięki wymianie i wzmocnieniu konstrukcji. Doświadczenia z wytrzymałości hełmów gotyckich uwzględnione zostały w konstrukcji nowych zwieńczeń renesansowych. Pierwszy z nich, hełm na wieży kościoła Św. Elżbiety, został znacznie obniżony, zyskał szeroką, mocną podstawę zwieńczoną lekką kopułą oraz latarnią i był już bardziej odporny na podmuchy wiatru i złamania. Podobnie było w wypadku hełmów wież katedry, Ratusza i innych. Uwidaczniały się w nich nie tylko nowe formy architektoniczne, lecz i nowy etap w rozwoju myśli konstrukcyjnej.



13. Elewacja zachodnia katedry wrocławskiej; stan przed restauracją z lat 1873—1875

13. The western façade of Wrocław Cathedral in its state prior to restoration in 1873—1875



Celem niniejszego studium jest próba wyjaśnienia i wykonania szkicowej choćby rekonstrukcji form architektonicznych hełmu północnej wieży katedry na tle ówczesnych hełmów wież wrocławskich. Odtworzony na podstawie omówionych materiałów hełm wieży katedry reprezentuje formy architektoniczne na ogół znane i szczególnie rozpowszechnione na Śląsku. Wśród średniowiecznych hełmów wież wrocławskich był on niewątpliwie pierwszym pod względem wysokości i okazałości po hełmie kościoła Św. Elżbiety. Mimo braku dokładnych danych dotyczących detalu galerii-piętra i zwieńczenia szczytu ukazana forma nie budzi większych wątpliwości. Wymiary podstawy odpowiadają rozmiarom wnętrza wieży i tworzą rzut kwadratu. W nim, na półtorej kondygnacji poniżej gzymsu sięgała drewniana konstrukcja, podtrzymująca właściwą budowlę. Wysokość hełmu, jak już wspomniano, mieściła się w przedziale od 26 do 59 m od poziomu tarasu wieży do gałki zwieńczenia. Kąt nachylenia

14. Katedra wrocławska, projekt rekonstrukcji hełmów wież opracowany przez architekta Ewalda von Rechenberga w 1907 r.

14. Wrocław Cathedral, a design for restoration of tower spires prepared by architect Ewald von Rechenberg in 1907

połaci (82—86°), jaki istniał w innych wrocławskich hełmach gotyckich zachowanych (kościół Św. Krzyża), znanych z pomiarów (kościół Św. Wojciecha i Św. Macieja) lub wyliczonych z danych archiwalnych (kościół Św. Elżbiety i Św. Wojciecha), wyznaczył wysokość 39—40 m.

Wątpliwości może jedynie budzić usytuowanie galerii-piętra (w połowie wysokości, niżej lub wyżej?), a przez to także jej rozmiary. Drugorzędne znaczenie ma tu detal galerii i zwieńczenia. Wiadomo bowiem, że galeria ozdobiona była ośmioma złożonymi kulami, a ponad złożoną gałką zwieńczenia tkwił ozdobny kuty krzyż. Przykład podobnej galerii-piętra nie za-

chował się na Śląsku, a zdjęcie fotograficzne podobnego, nie istniejącego już hełmu na wieży Ratusza w Nysie, ukazuje nieco prostsze rozwiązanie, częściowo tylko przydatne przy rozważaniu hełmu katedry wrocławskiej.

Hełm wieży katedralnej uległ zniszczeniu już w 1540 r., jednak przedstawiona wyżej rekonstrukcja daje obraz dokładniejszy od znanego obrazu hełmów renesansowych, zniszczonych dopiero w 1759 r. Istnienie wielu sztychów i obrazów, przedstawiających hełmy renesansowe, nie ułatwia bowiem ustalenia ich wysokości i proporcji. Wynika to m.in. z bogactwa detali: gzymsów, kopulek, przezroczy itp. Fakt ten przesądził o kierunku studiów i projektów re-



15. Katedra wrocławska, hełmy wież zrealizowane w latach 1912—1922 według projektu architekta Hugo Hartunga

15. Wrocław Cathedral, the tower spires erected in 1912—1922 after a design by architect Hugo Hartung



16. Wrocław, Ostrów Tumski, hełmy wież kolegiaty Św. Krzyża i katedry; stan przed zniszczeniem w 1945 r.

16. Wrocław, Ostrów Tumski (Collegiate Island); spires on towers of the Holy Cross Collegiate and Cathedral in their state prior to destruction in 1945

konstrukcji hełmów katedry po zniszczeniu w 1759 r., a przede wszystkim od końca XIX w.²⁵ Studia te stały się znów aktualne po zniszczeniach wojennych 1945 r.

Proste, czterospadawe, pokryte blachą miedzianą dachy wież wzniesione w czasie odbudowy trwającej do 1784 r. zachowały się aż do początków XX w. Carl Lüdecke, kierujący restauracją wnętrza i elewacji zachodniej w latach 1873—1875, nie poruszał jeszcze problemu hełmów. To zagadnienie zostało podjęte dopiero w przygotowaniach do dalszych prac restauratorskich, rozpoczętych w początkach XX w. pod kierunkiem architekta kurii wrocławskiej, Józefa Ebersa. Program prac restauratorskich sformułował wtedy architekt Felix Henry. Postulował on m.in. konieczność odbudowy gotyckiego hełmu wieży północnej, miał jednak zastrzeżenia co do wiarygodności rysunku Schedla. Poza tym sądził, że na wieży południowej nie można umieszczać identycznego hełmu gotyckiego, gdyż byłoby to anachronizmem. Wypowiadał się też za przebudową i restauracją pseudogotyckiego szczytu zachodniego.

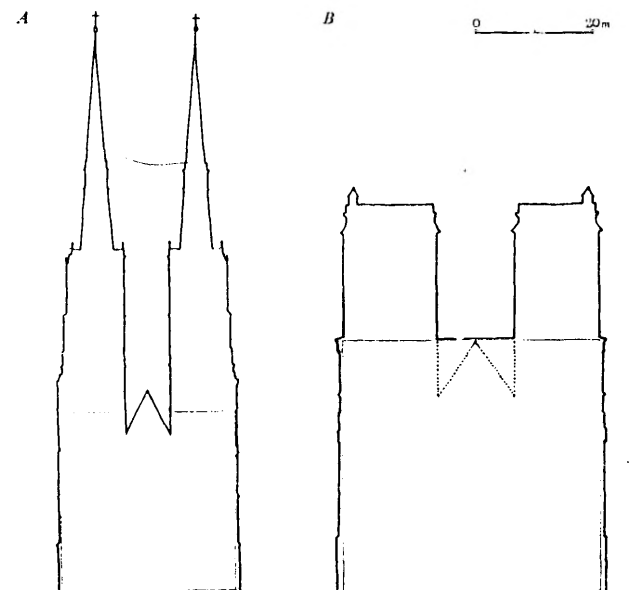
Opracowany w 1905 r. przez architekta J. Ebersa projekt restauracji elewacji zachodniej wraz z wieżami w duchu nie najlepszego pseudogotyku przekraczał ramy wspomnianego programu. Przewidywał on uzupełnienie kamieniarki wieży północnej i całkowite upodobnienie do niej również wieży południowej oraz „ozdobienie” kamieniarką elewacji i szczytu. Para identycznych hełmów o wysokości 32,70 m

(do poziomu gałki zwieńczenia) w postaci dwukondygnacyjnych ostrosłupów z piętrem-galerią, przeładowana pseudogotycką dekoracją, nie wykazywała prawidłowych proporcji. Projekt ten nie uzyskał aprobaty, jakkolwiek pewne jego szczegóły (upodobnienie obu wież) zostały później zrealizowane.

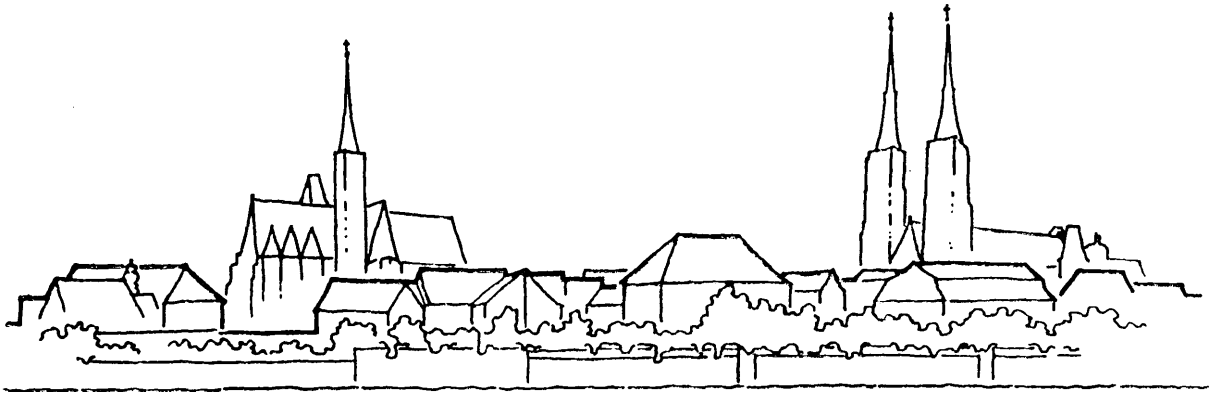
Znacznie większe walory miał opracowany w 1907 r. projekt architekta Ewalda von Rechen-

17. Schemat zachodniej elewacji; A — katedry wrocławskiej, B — katedry Notre Dame w Paryżu (oprac. autor)

17. The schematised drawing of western façades: A — Wrocław Cathedral, B — Notre Dame, Paris



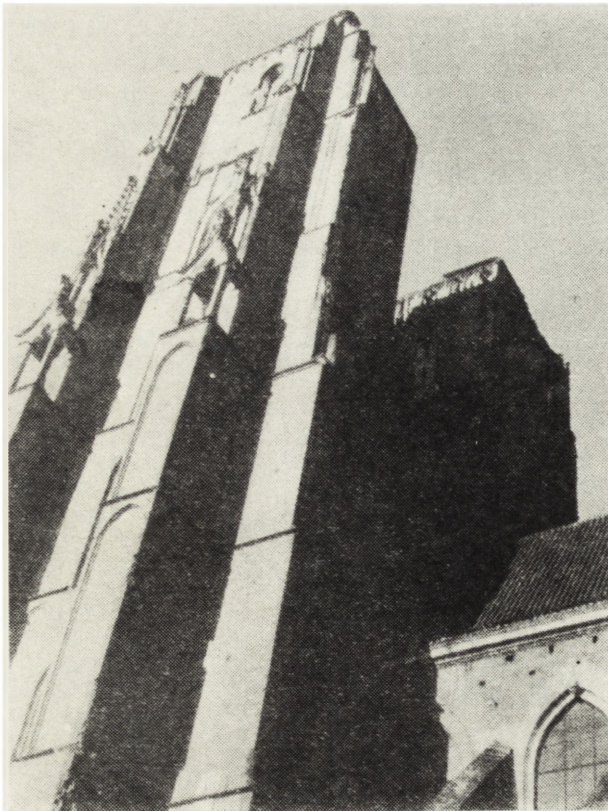
²⁵ W. Schulte, *Geschichte des Breslauer Domes und Seine Wiederherstellung*, Breslau 1907, ss. 43—64.



18. Studium rekonstrukcji sylwety wież Ostrowia Tumskiego we Wrocławiu (oprac. autor)
 18. Reconstruction study of silhouettes of towers on Ostrów Tumski (Collegiate Island), Wrocław

berga, pozbawiony jaskrawych cech pseudogotyku i nadmiernej dekoracji. Pozostawiał wieżę południową w stanie dotychczasowym i przewidywał tylko przebudowę elewacji zachodniej. Projekt pary identycznych hełmów niewiele odbiegał od obrazu uzyskanego w niniejszym studium. Były to ośmioboczne ostrosłupy na podstawie kwadratowej, z galerią-piętrem w dolnej połowie wysokości. Jedynym błędem jest zbyt mała wysokość hełmów, pra-

19. Wieże zachodnie katedry wrocławskiej; stan z 1974 r. (fot. A. Hawatej)
 19. The western towers of Wrocław Cathedral in their state in 1974



wie identyczna z wysokością w propozycji J. Ebersa. Von Rechenberg zinterpretował rysunek Schedla w sposób bardziej wnikliwy i naukowy, niż to zrobił Ebers. Przeprowadził on porównanie rysunku Schedla z innymi, odnoszącymi się do tych samych obiektów, np. z rysunkiem hełmu kościoła Św. Elżbiety we Wrocławiu, hełmu Ratusza w Nysie, kościoła Św. Krzyża oraz formą hełmów istniejących np. w kościele Św. Sebalda lub Św. Wawrzyńca w Norymberdze. Dało to dobre rezultaty i pozwoliło na uzyskanie dużego stopnia prawdopodobieństwa w odczytaniu tego przekazu²⁶. Projekt von Rechenberga obejmował jednak całość architektury zewnętrznej katedry oraz wprowadzał wiele zbędnych i nie uzasadnionych zmian, które obniżały jego wartość pomimo wspomnianych już walorów rozwiązania elewacji zachodniej. Ten projekt również nie uzyskał aprobaty.

Prace restauracyjne pod kierunkiem architekta J. Ebersa rozpoczęto przy wieżach w 1908 r. od uzupełniania i wymiany kamieniarki wieży północnej, zniszczonej poważnie w 1759 r. Wykonano je dość poprawnie, jak wykazuje porównanie ze zdjęciem fotograficznym sprzed 1908 r., z wyjątkiem wielkiego okna i zaprojektowanych później rzeźb figuralnych w niszach przypór oraz rzyguleców o fantastycznych formach. Podobną kamieniarką zamierzano także pokryć szesnastowieczną, górną część wieży południowej.

Kolejny projekt elewacji zachodniej wraz z hełmami wież, opracowany w 1911 r. przez prof. Hugo Hartunga, został przyjęty. Przewidywał on restaurację i ujednoczenie dekoracji kamieniarskiej obu wież oraz przebudowę elewacji zachodniej z wielkim oknem, galerią przy szczycie i dość fantastyczną architekturą samego szczytu. Podstawę projektową dwóch identycznych hełmów wież stanowił widok Schedla

²⁶ Ibidem, ss. 58—62.

i zapewne uprzednie opracowanie Ebersa i von Rechenberga. Hełmy te — znacznie obniżone w stosunku do poprzednich — miały wysokość 20 m i w związku z tym została zdeformowana forma ostrosłupa. Były one również niższe o 6 m od hełmu wieży kościoła Św. Krzyża. Ten nieudany projekt doczekał się realizacji w wypadku wieży północnej w latach 1912—1914 pod nadzorem artystycznym Hartunga. Po przerwie spowodowanej wojną hełm wieży południowej i kamieniarkę ukończono w latach 1920—1922 pod kierunkiem J. Ebersa. W tej drugiej fazie robót dokonano wielu zmian i uproszczeń w detalu hełmu, tylko w ogólnej sylwecie podobnego do hełmu wieży północnej. Uproszczone też zaprojektowaną już dekorację kamieniarską wieży południowej, rezygnując m.in. z balustrady i tarasu. Ta różnica formy hełmów miała zapewne oznaczać, że hełm wieży południowej nie jest rekonstrukcją formy pierwotnej, a tylko nową kompozycją o formach historycznych, zgodnie ze wspomnianym programem architekta J. Henry'ego. Zaniechano też przebudowy elewacji zachodniej. Hełmy te uległy zniszczeniu w działaniach wojennych 1945 r.

W obecnym, końcowym etapie odbudowy katedry, po konserwacji elewacji, przede wszystkim zachodniej, problem hełmów wież staje się znów aktualny. W sprawie tej wypowiedane są różne poglądy i opinie. Oprócz rekonstrukcji form historycznych istnieją sugestie przewidujące możliwość zaprojektowania form współczesnych, a także pozostawienia wież bez hełmów, zwieńczonych jedynie tarasem z balustradą. Zaprojektowanie form współczesnych jest problemem niezwykle trudnym i skomplikowanym oraz wymagałoby szerszych studiów i odrębnego omówienia, przekraczającego ramy niniejszego artykułu. Źródłem sugestii pozostawienia wież bez hełmów była analogia ze znanych katedr francuskich (m.in. Notre Dame w Paryżu) oraz inne bardziej prozaiczne względy. Brak wyobraźni, niezajomość zagadnienia

i minimum jakiegokolwiek ryzyka przy najniższych kosztach realizacji — również podyktowały możliwość takiego rozwiązania.

Wyjaśnienia wymaga wspomniana analogia z katedrami francuskimi. Porównanie sylwety elewacji zachodnich katedry wrocławskiej i np. katedry Notre Dame w Paryżu wykazuje ich całkowicie odmienną kompozycję architektoniczną. Późnogotycka sylweta zachodniej elewacji katedry wrocławskiej, z uskokowo wznoszącymi się kondygnacjami wież, wymaga zakończenia w postaci hełmu, tak jak to miało miejsce w XV w. W przeciwnym wypadku pozostanie okaleczona i niekompletna. Ewentualna rekonstrukcja form historycznych może więc uwzględniać tylko średniowieczne formy architektoniczne. Ten kierunek dyktują zarówno omówione już możliwości odtworzenia tych form, jak i zmiany w architekturze elewacji zaistniałe w XIX i początkach XX w.

Pseudogotycka architektura przedsionka oraz wieży południowej może być dodatkowym argumentem przeciwko ewentualnym renesansowym zwieńczeniom wież, a przemawiającym za formami średniowiecznymi. Rekonstrukcja hełmów gotyckich również budzi wątpliwości, zawiera bowiem wiele niekonsekwencji nie tylko w zakresie wspomnianego już detalu architektonicznego. Gotycki hełm istniał jedynie na wieży północnej, a w obecnym stanie potrzebna jest para hełmów. Budowa hełmów byłaby więc czymś więcej niż rekonstrukcją, byłaby kontynuacją koncepcji średniowiecznej, przerwanej na skutek przemian stylowych; istnienia tej koncepcji (z dużym prawdopodobieństwem) tylko się domyślamy, a przemiany stylowe zanikały na skutek kolejnych wydarzeń dziejowych. Nie byłaby to, jak wiadomo, pierwsza praca tego rodzaju w Europie i wiele omówionych tu względów przemawia za jej podjęciem.

dr Edmund Małachowicz
Instytut Historii Architektury,
Sztuki i Techniki
Politechnika Wrocławska

20. Widok na Wyspę Piaskową i Ostrów Tumski we Wrocławiu. W głębi widoczne są wieże katedry. Stan z 1974 r. (fot. A. Hawatej)

20. Panoramic view of Wyspa Piaskowa (Sand Island) and Ostrów Tumski (Collegiate Island) in Wrocław. In the background visible are the Cathedral towers in their state in 1974



THE LATE-GOTIC SPIRES ON THE TOWERS OF WROCLAW HISTORIC BUILDINGS AND THE PROBLEM OF THEIR REBUILDING IN THE CATHEDRAL

The skyline of Wrocław's historic centre in which the tower spires played a dominating role has suffered considerable losses as a result of great battle that was fought here in spring of 1945. From among a total of nineteen spires shooting prior to 1945 only three medieval spires fully survived and the two others preserved in parts. After the World War II was preserved only one spire, namely that on the tower of the Holy Cross Collegiate Church. The restoration of the Old Town panorama although running slowly is being carried out very carefully and systematically. As one of its most important steps is to be considered the rebuilding of spires crowning the towers of the Wrocław Cathedral. Tending to its completion the restoration of façades requires that also this architectural element be solved.

The scarcely available illustrative materials did not until now allow to prepare a satisfactory version of design for reconstruction of its Gothic spire, whereas that later, i.e. coming from the Renaissance period, had never been taken into consideration at all. As the unique and at the same time most important illustrative source presenting the spire on the Cathedral's northern tower can be handled the panoramic view of the town of Wrocław shown in the „Chronicle” by Hartmann Schedel that was printed in 1493. However, the right interpretation of the above illustration made requirable a series of more comprehensive studies with which was covered an entire group of medieval spires of the Wrocław towers. In the mid-fourteenth century the erection of the most representative buildings of that town was nearly completed. During the early years of that century were erected the spired towers of Dominican Church and of City Hall. The erection of the remaining towers lasted throughout the entire fourteenth century and in some instances prolonged up to the eighties of the fifteenth century. In that particular case of Cathedral Church it has finally been completed in the second half of the 16th century and in addition already in Renaissance forms.

Within his present study the author, basing on illustrative sources, data coming from written records and from investigations of relics and traces preserved in situ, has reconstructed the silhouettes of the seven late-Gothic spires, namely those on towers of St. Albert's, St. Magdalene, St. Elizabeth, St. James's, St. Matthew's, of City Hall and of St. John's Cathedral. This allowed to consider the drawing by Schedel more realistically and to utilize it as a fully reliable historic source.

The spires crowning the Wrocław towers represented a few kinds of pyramidal shapes characteristically situated on the tower terrace surrounded by a stone parapet. These structures having enormous heights, in some instances amounting to 25 and even to 60 metres, formed the final stage of the late Gothic architectural features clearly pointing to predominance of

form over the then available constructional and material possibilities. During their lifetimes, oscillating between this of 47 and 124 years all they, except for that in Holy Cross Church, suffered destruction as a consequence of loosening of their joints and deterioration of material.

In light of the present study the reconstructed silhouette of the Cathedral spire erected in 1416 had the shape of a square-based pyramid rising above the tower terrace surrounded by a stone parapet. The dimensions of the spire base corresponded to those of the tower's interior. The heights of spires varied within a range from 26 (Holy Cross Church) to 59 metres (St. Elizabeth) counting from the level of terrace up to the sphere supporting the cross.

The sloping angle of the spire sides, amounting to 82—86°, that is usually observed in the other surveyed Gothic spires of the Wrocław towers in the case under discussion determined the height of 39 to 40 metres. The only doubt may arise as to the height at which was situated the upper floor gallery and thus as to the size of the latter. Of secondary importance seem to be the details of both gallery and crowning as it is well known that the gallery was decorated with eight gilded balls while the top ended with a gilded sphere and a cross.

The previously planned restoration of the destroyed in 1759 spires of Wrocław Cathedral had as its sole objective the rebuilding of Gothic shapes and such plans were continued until the end of the nineteenth century. The designs presented by architect J. Ebers, in 1905, and by E. von Rechenberg, in 1907, did not gain an approval and in 1911 that of H. Hartung was adopted for execution. However, already in the course of its realization it has been partly altered. All the above designs were based on illustration in Schedel's „Chronicle”, but all they interpreted it in different ways and let be said here — in general, quite unsatisfactorily. At present, in addition to reconstruction of historical forms, it is suggested to shape the spires in modern forms or to leave the towers without spires and with their crowning formed of terraces and parapets only.

The reconstruction of the medieval architectural forms is suggested by both possibilities to recover them and the changes in architecture of neo-Gothic façades that have been introduced in the nineteenth and early in the twentieth century. However, with a Gothic spire was covered only the northern tower and at present a pair of spires is required. Thus the building of two spires would be something more than a pure reconstruction. It would be some kind of continuation of medieval idea whose realization has been broken by the style changes. It would not be the first undertaking of that kind in Europe and it seems that several views expressed here are speaking in favour of its starting.